

Reduta Dobrego Imienia ociepli wizerunek banderowców?

21 kwietnia 2022

Reduta Dobrego Imienia jest organizacją powołaną do walki z kłamstwami historycznymi nt. Polski. Znana jest głównie z podejmowania interwencji ws. nazywania niemieckich obozów koncentracyjnych na terenie okupowanej Polski „polskimi”. Na fali powszechnej ukrainofilii i gloryfikowania banderyzmu na terytorium Polski, prezes Reduty Dobrego Imienia poinformował na „Twitterze”, że organizacja jest na tropie poszlak prawdziwych inspiratorów rzezi wołyńskiej, którą jest rzekomo radzieckie NKWD.

„Są poszlaki o inspiracji NKWD. Jesteśmy na tropie tego, ale za wcześnie mówić o szczegółach” – napisał Maciej Świrski na „Twitterze”.

Tak, nie przewidziało wam się! Prezes Reduty Dobrego Imienia zapowiedział obronę dobrego imienia banderowców poprzez wybielenie zbrodni Ukraińców i przerzuceniu odpowiedzialności na Rosjan. Po innych jego wpisach widać, że całym sercem jest po stronie Ukraińców walczących z Rosjanami. Równocześnie ubiera się w piórka osoby zwalczającej fejk.

„W dobie rosyjskiej agresji widać nasilone powielanie fejkniusów i kłamstw w mediach polskojęzycznych, a także ewidentnie intencjonalne kłamstwa osłabiające polską gotowość obronną. Wracamy więc do naszej – RDI – propozycji nowelizacji ustawy Prawo Prasowe” – zapowiedział w dzisiejszym wpisie.

O czym mówi projekt nowelizacji? „Przygotowana przez Redutę Dobrego Imienia nowelizacja Prawa Prasowego nie tylko pomoże powstrzymać falę fake newsów, ale zapobiegnie kolejnym nagonkom medialnym i niszczeniu wizerunku Polski za pomocą

publikacji wypaczających prawdę o polskiej historii” – głosi deklaracja na stronie Anti-Defamation.org.

Historycy uważają, że ludobójstwo Polaków wymyślili liderzy UPA i zarazili nim ukraińskie społeczeństwo. „Według najbardziej prawdopodobnej hipotezy decyzja o ludobójstwie Polaków zapadła w gronie trzech osób wołyńskiego kierownictwa OUN-B: Dmytra Klaczkińskiego, kierującego wołyńską OUN-B, Wasyla Iwachowa, referenta wojskowego OUN-B oraz Iwana Łytwynczuka, dowodzącego siłami UPA na północno-wschodnim Wołyniu. Ten ostatni według zeznań S. Janiszewskiego był inicjatorem i najaktywniejszym organizatorem mordów na Polakach” – pisze polska „Wikipedia”.

Nie tylko żołnierze nazistowskiej UON-UPA masowo mordowali Polaków (oraz w mniejszej skali Żydów – zdradzonych sojuszników banderowców, Ukraińców – m.in. sprzeciwiających się ludobójstwu, Rosjan, Ormian i Czechów), ale również ukraińscy cywile podjudzani do mordowania polskich sąsiadów i grabienia ich majątków. Celem były czystki etniczne i wizja państwa ukraińskiego bez mniejszości narodowych.

Rosjanie mają na swoim koncie liczne zbrodnie na narodzie polskim, ale przypisywanie im zbrodni ukraińskich w celach doraźnej proukraińskiej polityki, jest fałszowaniem historii. Pan Maciej Świrski z jednej strony rzekomo chce zwalczać „wypaczanie prawdy o historii Polski”, z drugiej strony zapowiada chęć jej wypaczenia z powodu jakichś „poszlak”, które mogły podrzucić mu służby specjalne np. Ukrainy. O ile nie jest to polityczne zlecenie partii rządzącej PiS. Podejrzanie nie jest bezzasadne, ponieważ Maciej Świrski jest (uwaga!) przewodniczącym Rady Nadzorczej Polskiej Agencji Prasowej – tuby propagandowej rządu.

Czy Reduta Dobrego Imienia przepisze na nowo historię rzezi wołyńskiej, aby była bardziej poprawna politycznie? Czy PAP nagłośni „sensację historyczną” na cały świat, powołując się na „niezależnych orędowników prawdy historycznej o Polakach”?

Czas pokaże...

Autorstwo: Maurycy Hawranek

Na podstawie: Tysol.pl, pl.Wikipedia.org, [Twitter.com](https://twitter.com), Anti-Defamation.org

Źródło: WolneMedia.net